

Warszawa, dnia 16 maja 2019 r.

dr hab. Anna Błachnio-Parzych, prof. ALK

Katedra Prawa Karnego

Akademia Leona Koźmińskiego

w Warszawie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Krystyny Patory pt.: „Prawnokarna ochrona wierzycieli. Zagadnienia teorii i praktyki”, Łódź 2019**

**I. Temat rozprawy**

Recenzowana rozprawa mgr Krystyny Patory dotyczy prawnokarnej ochrony interesów wierzycieli. Autorka postanowiła zweryfikować w niej hipotezę badawczą, zgodnie z którą obowiązujące przepisy prawa karnego stanowią instrument „kompletny”, co rozumiem jako odpowiadający w pełni potrzebom w zakresie prawnokarnej reakcji na tego rodzaju zachowania, oraz instrument przydatny dla realizacji tego celu.

Wybór tematu rozprawy należy ocenić wysoko. Podjęta przez Autorkę tematyka ma ogromne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego. Niedostateczna ochrona interesów wierzycieli, także przy pomocy instrumentów prawa karnego, prowadzi nie tylko do strat po stronie konkretnych podmiotów, których wierzytelności nie zostały wskutek określonych zachowań dłużników wyegzekwowane, ale także zagraża stabilności systemu gospodarczego.

Wprawdzie w dorobku polskiej nauki prawa karnego znajduje się m.in. opracowanie monograficzne prof. R. Zawłockiego poświęcone prawnokarnej ochronie wierzycieli, ale tematyka ta nie należy do często podejmowanej. Zagadnienia, którym poświęcona została recenzowana monografia, należą do jednych z najtrudniejszych w obszarze prawa karnego gospodarczego, gdyż oprócz znajomości przepisów prawa cywilnego, prawa handlowego, czego zwykle wymagają rozważania dotyczące prawa karnego gospodarczego, konieczna jest znajomość przepisów postępowania egzekucyjnego oraz prawa upadłościowego.

**II. Struktura rozprawy**

Rozprawa składa się z sześciu rozdziałów. Rozdział I zatytułowany „Dotychczasowe doświadczenia w zwalczaniu zjawiska udaremnienia zaspokojenia wierzyciela” dotyczy ewolucji charakteru prawnej ochrony interesów wierzycieli od czasów starożytnych do współczesności. Szczególne znaczenie odgrywa w tej części pracy przedstawienie rozwiązań prawnych przyjętych w Kodeksie karnym z 1932 r., gdyż zestawienie ich z obowiązującymi przepisami pozwoliło Doktorantce w dalszej części pracy na sformułowanie wniosków *de lege ferenda*.

Kolejny rozdział zatytułowany został: „Wątpliwości dotyczące interpretacji znamion przestępstw na szkodę wierzycieli zawartych w artykułach 300-302 kodeksu karnego”. Uzasadnieniem dla takiej jego tytułatury jest odniesienie się przez Autorkę do wybranych przez nią znamion typów przestępstw ujętych w art. 300-302 kk, a nie dokonywanie komentarzowej analizy każdego z kolejnych typów przestępstw zawartych w poszczególnych jednostkach redakcyjnych tych przepisów. Znaczna część tego rozdziału (pkt 2-10) dotyczy wyjaśnienia pojęć mających znaczenie dla określenia przedmiotu ochrony tych typów przestępstw, co ma związek z charakterem podmiotów mogących być sprawcami tych przestępstw albo pokrzywdzonymi. Jeśli chodzi o wątpliwości dotyczące art. 300 kk, to Autorka odniosła się w pracy do znamienia „pozornego obciążania składników majątkowych” oraz znamienia „wielu” z art. 300 § 3 kk. Najwięcej miejsca poświęcono w tym rozdziale problemom interpretacji art. 301 kk. Spośród nich wymienić należy przede wszystkim wykładnię sformułowania „tworzenie nowej jednostki gospodarczej”, znamię „kilku” wierzycieli, znaczenie kolejności znamion czasownikowych zawartych w art. 301 § 1 kk. Rozważania dotyczące wątpliwości związanych z wykładnią znamion przestępstwa z art. 301 § 2 kk zdominowała ocena znamienia „doprowadzenia do swej upadłości lub niewypłacalności” z perspektywy zasady *nullum crimen sine lege certa*.

Rozdział III zatytułowany „Oceny prawnokarne przepisów dotyczących ochrony wierzycieli na podstawie niektórych przepisów części ogólnej kodeksu karnego” ma bardzo różnorodny charakter. Autorka odniosła się w nim m.in. do okoliczności wyłączających bezprawność, które mogą znaleźć zastosowanie do zachowań wypełniających znamiona typów przestępstw z art. 300-302 kk, okoliczności wyłączających winę, jak i wybranych instytucji pozwalających na modyfikacje wymiaru kary. Z kolei w rozdziale IV omówiła w odniesieniu do zachowań wypełniających znamiona typów przestępstw sformułowanych w art. 300-302 kk zagadnienia zbiegu przestępstw, zbiegu przepisów oraz możliwości ich kwalifikacji jako czynu ciągłego oraz ciągu przestępstw.

Kolejne dwa rozdziały pracy dotyczą ochrony wierzycieli w prawie międzynarodowym, europejskim, prawnokarnej ochrony wierzycieli w systemach prawnych wybranych krajów europejskich (rozdział V) oraz obrazu aktualnego stanu praktyki (rozdział VI). W tym ostatnim rozdziale Autorka przedstawiła zarówno dane statystyczne odnoszące się do prowadzonych spraw o przestęp-

stwa przeciwko wierzycielom, jak i wybrane sprawy, które prowadzone były na terenie właściwości Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi (obecnie Prokuratury Regionalnej w Łodzi).

W Zakończeniu rozprawy Doktorantka dokonała weryfikacji sformułowanej na wstępie pracy hipotezy i sformułowała wniosek, że obowiązujące przepisy dotyczące prawnokarnej ochrony wierzycieli są niespójne, wewnętrznie sprzeczne i nie zapewniają odpowiedniego zakresu ochrony. Prowadzą one do rozbieżności w orzecznictwie sądowym, co sprawia, że stanowią zagrożenie dla ochronnych i gwarancyjnych funkcji prawa karnego. Doktorantka stwierdziła, że konieczne są zmiany i sformułowała w tym zakresie kilkanaście propozycji.

Struktura recenzowanej pracy zasługuje ogólnie na pozytywną ocenę, ale można zgłosić kilka zastrzeżeń. Przede wszystkim tytułatura niektórych rozdziałów nie oddaje ich zawartości. Wątpliwości może budzić m.in. tytuł rozdziału III „Oceny prawnokarne przepisów...”, gdy tymczasem większość jego podrozdziałów dotyczy nie tyle „oceny przepisów”, co możliwości oceny niektórych zachowań wypełniających znamiona czynów zabronionych określonych w art. 300-302 kk z perspektywy okoliczności wyłączających bezprawność albo winę. Tytuł rozdziału IV rozprawy odnosi się do zbiegu przepisów, tymczasem jego zawartość jest szersza, bo obejmuje także instytucję zbiegu przestępstw. Podobnie w tytule podrozdziału 3 rozdziału III rozprawy znalazło się odniesienie tylko do art. 300 kk, gdy tymczasem rozważania zawarte w tym rozdziale nie ograniczają się do tego przepisu, bo Autorka odniosła się w nim również do przestępstwa faworyzowania wierzycieli z art. 302 § 1 kk.

### **III. Ocena merytoryczna**

Na wysoką ocenę, o czym była już wcześniej mowa, zasługuje wybór tematu rozprawy. Jest to temat ważny, a jednocześnie trudny, bo wymaga odwołania do wielu innych dziedzin prawa. Docenić należy również dążenie Doktorantki do wielostronnego zbadania problematyki prawnokarnej ochrony wierzycieli. Oprócz tych rozdziałów pracy, które dotyczą – ujmując to ogólnie – interpretacji obowiązującego w Polsce prawa, w rozdziale V pracy Doktorantka przedstawiła m.in. regulacje prawnokarnej ochrony wierzycieli obowiązujące w prawie niemieckim, austriackim, francuskim, rosyjskim, czeskim, słowackim, ukraińskim, białoruskim i litewskim. W rozdziale VI rozprawy zaprezentowała natomiast dane statystyczne oraz wyniki analizy 30 wybranych przez siebie spraw. Te rozdziały wymagały znacznego nakładu pracy i chociaż w odniesieniu do nich można sformułować uwagi krytyczne, które zostaną przedstawione w dalszej części recenzji, to podkreślić należy, że nie umniejszają one znaczenia zawartych w tych rozdziałach rozważań. Nie tylko wzbogacają one wiedzę o prawnokarnej ochronie wierzycieli, ale stanowią wsparcie dla sformułowanych

przez Autorkę w Zakończeniu recenzowanej rozprawy postulatów dotyczących nowelizacji przepisów prawa karnego w zakresie prawnokarnej ochrony wierzycieli.

Przechodząc do szczegółowych uwag dotyczących poszczególnych rozdziałów pracy, to w rozdziale I (pkt 2.5) Autorka omówiła przestępstwa na szkodę wierzycieli z rozdziału XL Kodeksu karnego z 1932 r. Oceniając pozytywnie sam fakt przedstawienia tych regulacji i doceniając ich znaczenie dla formułowanych w dalszej części pracy postulatów zmian obowiązującego prawa, zwrócić należy jednak uwagę, że zawarta na s. 46 negatywna ocena braku przepisu stanowiącego odpowiednik art. 284 kk z Kodeksu karnego z 1932 r. nie wydaje się uzasadniona. Wspomniany przepis przewidywał odpowiedzialność dłużnika za składanie niezgodnej z prawdą przysięgi co do jego stanu majątkowego. Rzeczywiście nie ma on swojego odpowiednika wśród obecnie obowiązujących przepisów zawierających znamiona przestępstw przeciwko wierzycielom, ale nadmienione zachowanie dłużnika karane jest na podstawie art. 233 § 6 kk w zw. z art. 801<sup>1</sup> § 1 kpc.

W rozdziale II rozprawy Autorka poświęciła wiele miejsca wyjaśnieniu pojęć „przestępstwa gospodarczego”, „obrotu gospodarczego”, „działalności gospodarczej” oraz „dłużnika”, „wierzyciela” i „wierzycielności”. Tak szerokie odniesienie do tych pojęć stanowi wyraz dążenia Autorki do gruntownego zbadania zakresu zastosowania art. 300-302 kk, co należy ocenić pozytywnie. Od sposobu rozumienia tych pojęć zależy bowiem to, czy jako wypełniające znamiona przestępstw przeciwko wierzycielom traktowane będą także zachowania dłużników i wierzycieli w sytuacji, gdy żaden z nich nie jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, bądź gdy wierzycielem jest Skarb Państwa. Podniesione przez Doktorantkę argumenty stanowią jej wkład w toczącą się w tym przedmiocie dyskusję. Spośród podniesionych argumentów nie podzielam jednak stanowiska, że treść art. 308 kk stanowi argument na rzecz szerokiego rozumienia zakresu podmiotów zdolnych do bycia sprawcami przestępstw z art. 300-302 kk. W mojej ocenie trafna jest wykładnia art. 308 kk, zgodnie z którą warunkiem odpowiedzialności z art. 308 kk jest posiadanie przez podmiot, którego sprawami majątkowymi zajmuje się inna osoba, cech wymaganych od podmiotu określonego przestępstwa przeciwko wierzycielom (tak m.in. J. Majewski, w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom III, pod red. A. Zolla, Warszawa 2016, s. 828). Tym samym szerszy charakter ma tylko katalog podmiotów zdolnych do bycia sprawcami omawianych przestępstw popełnionych w związku z art. 308 kk, czyli podmiotów, które zajmują się sprawami majątkowymi dłużnika lub wierzyciela. Skoro jednak w prowadzonych w tej części pracy rozważaniach wykładnia art. 308 kk stanowi istotny argument na rzecz popieranego przez Doktorantkę stanowiska, to należałoby je skonfrontować ze stanowiskiem przeciwnym albo chociażby zasygnalizować jego istnienie.

Pozytywnie ocenić należy przyjętą w rozdziale II recenzowanej rozprawy koncepcję odnoszenia się tylko do tych znamion typów przestępstw sformułowanych w art. 300-302 kk, które budzą wątpliwości. Niestety na krytykę zasługuje brak odrębnego odniesienia do znamienia „w razie

grożącej niewypłacalności lub upadłości”, które zawarte zostało w art. 300 § 1 i § 3 kk oraz art. 302 § 1 kk, a także znamion typu przestępstwa ujętego w art. 300 § 2 kk. Przyznać należy, że omówione przez Autorkę w pkt 12.1 rozdziału II rozprawy wątpliwości dotyczące znamienia „pozorne obciążanie składników majątkowych” dotyczą także tego typu przestępstwa, bo nadmienione znamię jest wspólne dla typów przestępstw ujętych w art. 300 § 1 i 300 § 2 kk. Poza zakresem rozważań Autorki pozostały jednak wątpliwości dotyczące znamienia „zajętych składników majątku”, a mianowicie możliwość doprowadzenia poprzez wymienione w art. 300 § 2 czynności do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, gdy dotyczą one właśnie „zajętych składników majątku”. Doktorantka nie odniosła się w tej części pracy także do znamienia charakteryzującego stronę podmiotową przestępstwa z art. 300 § 2 kk. Zgodnie z tym przepisem sprawca podejmuje wymienione w nim czynności „w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego”. Problem, z jakim należało się zmierzyć w tej części pracy sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, jak rozumieć to znamię, czy nadmienione orzeczenie musi być wydane, czy wystarczy, że wierzyciel dał do zrozumienia dłużnikowi, że zamierza wystąpić na drogę sądową.

Brak szerszego odniesienia do tych zagadnień budzi wątpliwości w związku z tym, że jak wykazała Doktorantka w rozdziale VI pracy, przestępstwo z art. 300 § 2 kk należy do najczęściej popełnianych przestępstw przeciwko interesom wierzycieli. Do niektórych z wymienionych wcześniej problemów interpretacyjnych Autorka odniosła się w innych częściach pracy, ale te rozważania mają charakter wzmianki o problemie. Przykładem jest znamię strony podmiotowej przestępstwa z art. 300 § 2 kk - „w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego”. W rozdziale II pracy poświęconym wątpliwościom dotyczącym interpretacji znamion przestępstw na szkodę wierzycieli zabrakło odniesienia do tego znamienia, natomiast przy okazji problematyki oceny społecznej szkodliwości przestępstw na szkodę wierzycieli (rozdział III, pkt 2.1.2., s. 180-181) oraz analizy możliwego zbiegu art. 300 § 1 kk z art. 300 § 2 kk (rozdział IV, pkt 5.2., s. 234) Doktorantka krytycznie odniosła się do prezentowanego w orzecznictwie sądowym stanowiska o braku konieczności funkcjonowania w obrocie prawnym orzeczenia, do którego niewykonania dąży sprawca tego przestępstwa. Podobnie jeśli chodzi o znamię „w razie grożącej niewypłacalności lub upadłości”, o którym Autorka wspomniała w rozdziale IV przy okazji omawiania zbiegu przepisów art. 300 kk i art. 586 ksh (s. 274).

W rozdziale II Doktorantka krytycznie odniosła się do braku wskazania w art. 302 § 1 kk pożądanej kolejności zaspokajania wierzycieli (s. 164) oraz zakwestionowała potrzebę kryminalizacji zachowania opisanego w art. 302 § 1 kk (s. 167). Z kolei w rozdziale III, analizując możliwość powołania się na stan wyższej konieczności przez dłużnika, który w sytuacji, o której mowa w art. 302 § 1 kk, spłaca dług, od którego to spłaty zależy jego dalsze funkcjonowanie na rynku, stwierdziła, że nie stoi temu na przeszkodzie wynik porównania dobra ratowanego i poświęconego (s.

187). W ocenie Doktorantki dobro poświęcone, rozumiane jako równomierność zaspokojenia wierzycieli, nie podlega ochronie. Nie tylko nie wynika ona z żadnego przepisu, ale jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (s.187). Nie zgadzam się ze stanowiskiem Autorki. Przepis faworyzowania wierzycieli chroni te wartości, dla których prawodawca postanowił o wprowadzeniu zarówno w tych przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, które dotyczą postępowania egzekucyjnego, jak i w przepisach Prawa upadłościowego, kolejność zaspokojenia wierzytelności. Dlatego nie ma potrzeby określenia tej kolejności w art. 302 § 1 kk, wystarczy obowiązywanie przepisów ustanawiających taką kolejność w innych gałęziach prawa. Poza tym, do znamion przestępstwa z art. 302 § 1 kk należy „działanie na szkodę” pozostałych wierzycieli. Jeśli dłużnik spłaci jako pierwszego wierzyciela, którego wierzytelność zaspokojona byłaby w pierwszej kolejności, to nie popełni przestępstwa z art. 302 § 1 kk. Swoim zachowaniem nie spowoduje bowiem niebezpieczeństwa wyrządzenia szkody innym wierzycielom. Z przepisów postępowania cywilnego i prawa upadłościowego ustanawiających określoną kolejność zaspokajania wierzytelności nie wynika nakaz równomiernego zaspokajania wierzycieli, ale według przewidzianej w tych przepisach kolejności. Proporcjonalne (a nie równomierne) zaspokajanie dotyczy tylko wierzytelności pozostających w ramach tej samej grupy. Nie odmawiając Doktorantce prawa do krytyki art. 302 § 1 kk, zwrócić należy uwagę, że formułowanie zarzutu naruszenia zasady równości wobec prawa, należałoby odnieść nie tyle do art. 302 § 1 kk, bądź nie tylko do tego przepisu, ale do odpowiednich przepisów postępowania cywilnego oraz prawa upadłościowego i zmierzyć się m.in. z argumentem dotyczącym ochronnej funkcji prawa w odniesieniu do niektórych wierzytelności. Przepisy te uprzywilejowują bowiem m.in. wierzytelności stanowiące należności alimentacyjne. Poza tym w swoich rozważaniach dotyczących art. 302 § 1 kk Doktorantka zdaje się nie dostrzegać potrzeby ochrony interesów wierzycieli. Rzeczywiście spłata strategicznego wierzyciela mogłaby umożliwić dłużnikowi dalsze funkcjonowanie, a prowadząc działalność miałby możliwość spłaty także innych wierzycieli, ale istnieje wysokie prawdopodobieństwo zupełnie innego przebiegu zdarzeń. Dlatego w rozważaniach dotyczących art. 302 § 1 kk brakuje dostrzeżenia interesów także innych wierzycieli dłużnika, którzy nie są strategicznymi wierzycielami dłużnika, ale dla których brak spłaty określonej wierzytelności może doprowadzić do ich niewypłacalności. Jeśli wziąć te okoliczności pod uwagę, to porównanie wartości dóbr nie jest tak oczywiste.

W rozdziale III rozprawy na pozytywną ocenę zasługuje zwrócenie przez Doktorantkę uwagi na możliwość zastosowania niektórych okoliczności wyłączających bezprawność albo winę do oceny zachowań wypełniających znamiona przestępstw z art. 300-302 kk. Wątpliwości budzi przywołanie w pkt 3.4. zatytułowanym „Ryzyko gospodarcze” wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa karnego dotyczące ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej. Tymczasem z początkowych

fragmentów tego podrozdziału wynika, że dotyczyć miał on ryzyka eksperymentu ekonomicznego, a dopiero kolejny podrozdział - ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej.

Z kolei w rozdziale IV rozprawy weryfikacji wymagają fragmenty rozważań zawarte na s. 227, s. 233 i s. 266-267. Na s. 227 Autorka stwierdziła, że prawodawca postanowił <<rozbić czyn ciągły na „przestępstwo ciągłe”, określone w art. 12 kk (...)>>, gdy tymczasem było odwrotnie. Z kolei na s. 233 Autorka stwierdziła, że „art. 300 § 1 jest pochłonięty przez art. 300 § 2 kk”, co ma stanowić konsekwencję zastosowania zasady kumulacji. Z kolei na s. 266-267 Autorka wskazała, że działanie na szkodę spółki na gruncie art. 585 ksh było rozumiane jako narażenie na konkretne niebezpieczeństwo. Dalej stwierdziła, że w literaturze reprezentowane było inne stanowisko, ale przedstawiając to stanowisko podała, że zgodnie z nim działanie na szkodę spółki było przestępstwem materialnym, a jego skutkiem było narażenie na konkretne niebezpieczeństwo powstania szkody. Wydaje się, że w tych fragmentach tekstu doszło do pomyłek pisarskich innych niż literówki. Natomiast w pkt 5.15 rozdziału IV, w którym Autorka odniosła się do zbiegu art. 300 kk i art. 296 kk, w ostatnim akapicie poruszyła problem ewentualnego zbiegu art. 300 kk z art. 296a kk zawierającym znamiona przestępstwa tzw. korupcji gospodarczej, gdy szerszego odniesienia do tego przepisu można byłoby oczekiwać w odniesieniu do ewentualnego zbiegu nie tyle z art. 300 kk, co art. 302 § 2 i 3 kk. Z niezrozumiałych przyczyn art. 296a kk, który obowiązuje od 2003 r. określony został na s. 254 jako „obecnie” wprowadzony.

W rozdziale V rozprawy zatytułowanym „Ochrona wierzycieli w prawie międzynarodowym, europejskim i w wybranych krajach” wątpliwości budzi potrzeba odnoszenia się po raz kolejny do definicji przestępstwa gospodarczego (pkt 1.2.). Lektura tego rozdziału pozwala na stwierdzenie, że nie ma to znaczenia dla dalszych rozważań prowadzonych w tej części pracy. Uzasadnieniem mogłaby być chęć przedstawienia jego rozumienia przez przedstawicieli nauki prawa karnego reprezentujących inne kraje, ale Autorka w tym podrozdziale odniosła się także do wypowiedzi polskich Autorów. W podrozdziale 1.5 zatytułowanym „Rodzaje ochrony w prawie europejskim” Autorka jednocześnie odniosła się do aktów Rady Europy i Unii Europejskiej. Warto byłoby albo zasygnalizować, że Autorka jest świadoma tego, iż są to różne organizacje, ale z określonych przyczyn omawia je łącznie, albo rozdzielić części dotyczące prawa Rady Europy oraz prawa Unii Europejskiej. W części rozdziału V dotyczącego przepisów prawa karnego chroniących wierzycieli w wybranych krajach, zabrakło chociażby wzmianki o tym, jakie kraje zostały wybrane przez Autorkę i czym uzasadnia swoją decyzję. Uzasadniony został jedynie wybór prawa niemieckiego. Przypada mi do głowy, że Autorka zbadała regulacje wielu krajów, a szczególnie interesujące, wobec tego, iż rzadko stanowią przedmiot badań porównawczych w Polsce, było omówienie regulacji krajów Europy Wschodniej (Litwy, Białorusi, Ukrainy, Słowacji). W tak szerokim zestawie krajów, w związku z tym, że wszystkie zbadane kraje reprezentują system prawa kontynentalnego, brakuje

kraju należącego do systemu common law. Poza tym, jeśli chodzi o rozważania poświęcone wybranym krajom, to ich mankamentem jest to, że Autorka odwołała się wyłącznie do aktów prawnych. Jedyne odnosząc się do prawa niemieckiego skorzystała z jednej publikacji i z oryginalnego tekstu prawnego. Z rozprawy wynika, że omawiając regulacje większości krajów korzystała z ich angielskiego tłumaczenia. Jest to w pełni zrozumiałe, gdy brak znajomości określonego języka obcego, ale stanowić to powinno pierwszy krok w kierunku poznania obowiązujących w określonym kraju regulacji prawnych. Z wypowiedzi komentatorów może wynikać odmienne rozumienie niektórych znamion omówionych typów przestępstw, niż to, które jest rezultatem samodzielnej wykładni tekstu prawnego w jego przekładzie na język angielski. Oczywiście jest również, że z uwagi na nakład pracy i znaczny rozmiar niniejszej rozprawy, spełnienie tych wymogów wiązałoby się z koniecznością ograniczenia liczby badanych krajów.

Przechodząc do rozdziału VI rozprawy, to został on zatytułowany: „Typowe problemy praktyki”, co nawiązuje do jego podrozdziału drugiego, w którym Autorka omówiła 30 wybranych spraw o przestępstwa przeciwko interesom wierzycieli. W „Uwagach ogólnych” do tego rozdziału zawarte zostały dane statystyczne dotyczące spraw o przestępstwa przeciwko wierzycielom, a także opracowane na ich podstawie tabele i wykresy. Stanowią one cenne uzupełnienie rozważań prowadzonych w tym rozdziale, bo uświadamiają skalę występowania tych przestępstw. Przechodząc do konkretnych spraw omówionych przez Autorkę, to kryteria ich doboru nie zostały w pracy określone w sposób precyzyjny. Warto byłoby to uzasadnienie doboru spraw na s. 375 uzupełnić o informację, co było przyczyną wyboru właśnie tych spraw, czy chęć pokazania problemów najczęściej występujących, problemów najtrudniejszych, czy różnorodności tych problemów. Z drugiej strony być może taka precyzja uzasadnienia doboru spraw nie jest możliwa do osiągnięcia, jeżeli nie są badane wszystkie sprawy z pewnego przedziału czasowego albo sprawy wybrane losowo. Zawsze wybór przez Autora spraw, które zostaną omówione, prowadzić będzie do przedstawienia fragmentarycznego obrazu rzeczywistości, który – chociaż niezwykle interesujący i cenny – nie może stanowić podstaw do formułowania stanowczych wniosków o jej niezbadanych elementach.

W związku z analizą sprawy omówionej w pkt 1.2.24. rozdziału VI Autorka stwierdziła, że nietrafnie za pokrzywdzonego został w niej potraktowany podmiot, który nie był wierzycielem, a jedynie nabywcą wierzytelności w drodze cesji. Z art. 49 § 1 kpk wynika bowiem wymóg bezpośredniego zagrożenia lub naruszenia dóbr prawnych takiego podmiotu. Nasuwa się jednak pytanie, czy nie należałoby różnicować sytuacji podmiotu, który nabył w drodze cesji wierzytelność i od tego momentu jest wierzycielem, w zależności od tego, czy dłużnik dopuścił się zachowań wypełniających znamiona jednego z typów przestępstw zawartych w art. 300-302 kk, przed cesją wierzytelności, czy po cesji. Cesja prowadzi bowiem do przekształcenia stosunku zobowiązaniowego i

skoro w miejsce dotychczasowego wierzyciela wchodzi cesjonariusz, to zachowania, jakie mają miejsce po cesji bezpośrednio zagrażają lub naruszają jego dobra prawne jako wierzyciela.

W Zakończeniu rozprawy Doktorantka sformułowała kilkanaście postulatów zmian dotyczących karnoprawnej ochrony wierzycieli i przyznać należy, że w zdecydowanej większości są to postulaty zasługujące na akceptację. Dotyczy to zwłaszcza tych propozycji zmian, które: prowadzą do objęcia ochroną także wierzytelności niezwiązanych z obrotem gospodarczym; doprecyzowują znamiona omawianych typów przestępstw; wzmacniają ochronę wierzycieli poprzez rezygnację z wymogu działania na szkodę kilku wierzycieli; uzależniają kwalifikowany typ przestępstwa od wielkości wyrządzonej szkody, a nie liczby wierzycieli; rozszerzają karalność zachowań dłużnika także na zachowania podejmowane w stanie niewypłacalności lub upadłości, a nie tylko zagrożenia niewypłacalnością lub upadłością.

#### **IV. Język, formalna strona rozprawy**

Pod względem technicznym praca została przygotowana w staranny sposób. Mając na uwadze duży rozmiar recenzowanej rozprawy (487 stron), stwierdzić należy, że literówek jest niewiele i nie zakłócają one lektury rozprawy.

W odniesieniu do niektórych orzeczeń wymienionych w spisie orzeczeń zawartym na końcu rozprawy, Autorka wymieniła publikacje (np. komentarze), w których powołane zostały te orzeczenia (np. na s. 469 powołano wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1980 r., sygn. akt VII KZP 41/78, OSNKW 1980, nr 3, poz. 24, powołany [w:] R. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 1800.). Jeśli nie istniały przeszkody w dotarciu do publikatora tych orzeczeń, a takich problemów nie ma w przypadku orzeczeń opublikowanych w OSNKW, to wystarczające było podanie jego rocznika, numeru i pozycji.

Gdyby Autorka rozważała opublikowanie rozprawy, to zwrócić należy uwagę szczególnie na literówki w nazwiskach i imionach autorów przywoływanych publikacji. Doszło do pomyłki w nazwisku R. Zawłockiego, gdyż jedna z jego prac została przywołana w tekście, a następnie w bibliografii, jako praca R. Zabłockiego. Z kolei artykuł opublikowany w nr 3-4 Palestry z 2005 r. to artykuł S. Zabłockiego, a nie R. Zabłockiego. Weryfikacji wymaga również przypis 15 na s. 218.

#### **V. Wnioski**

W związku ze spełnieniem warunków wymaganych przez ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U. 2017

poz. 1789 ze zm.), wnoszę o dopuszczenie mgr Krystyny Patory do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Anne Błechnio-Larych*